

Sygn. akt V GC 140/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Maciej Rzewuski,
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Chodkowska

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) D., P. Sp. j. w G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powódki (...) D., P. Sp. j. w G. kwotę 75.100,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy sto 00/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.972,00 (dziesięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dwa 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200,00 (siedem tysięcy dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/SSR del. Maciej Rzewuski/

Sygn. akt V GC 140/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) D., P. Sp.j. w G. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na swoją rzecz kwoty 75.100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 17 czerwca 2015 r. zawarła z pozwaną umowę sprzedaży turbiny wiatrowej V. V. wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia. Zgodnie z treścią § 1 ust. 1 pkt 4 umowy, przedmiotem kontraktu były m.in. montaż i rozruch turbiny. Pozwana zobowiązała się zrealizować umowę do dnia 30 października 2015 r. Montaż turbiny wymagał użycia specjalistycznego dźwigu, którego dostępność na rynku była ograniczona. Ciężar opłacenia i zorganizowania usługi dźwigowej w terminie umożliwiającym realizację inwestycji, spoczywał na pozwanej. Ta od początku nie wywiązywała się terminowo ze swoich zadań. Od października 2015 r. pozwana zapewniała powódkę, że prowadzi rozmowy z firmą mającą wykonać usługę dźwigową. Ostatecznie okazało się, że firma ta nie będzie w stanie wykonać usługi. Od tego momentu przedstawiciele powódki prowadzili z przedstawicielami pozwanej stałą korespondencję, chcąc ustalić termin dostarczenia dźwigu na teren budowy. Pozwana zapewniała, że rozmawia z kilkoma firmami w tej materii, a następnie, że podpisała umowę na usługi dźwigowe, która miała być wykonana do końca listopada 2015 r. Powódka zaoferowała nawet pozwanej powiększenie należnego jej wynagrodzenia o 50.000 zł, byle tylko inwestycja została

ukończona do końca grudnia 2015 r. Do dnia 14 grudnia 2015 r., wbrew zapewnieniom pozwanej, żaden dźwig nie pojawił się jednak na placu budowy. W tym stanie rzeczy powódka podjęła samodzielne starania o zamówienie usługi dźwigowej, o czym na bieżąco informowała pozwaną. Upřednio powódka zasięgnęła opinii eksperta, aby dowiedzieć się jaki moment jest ostateczny na rozpoczęcie prac dźwigowych, w celu zakończenia inwestycji do końca 2015 r. Opóźnienie w terminie realizacji umowy wiązało się z utratą przez powódkę tzw. zielonych certyfikatów i brakiem możliwości sprzedaży tzw. czarnej energii bądź sprzedaży jej na bardzo niekorzystnych warunkach, co niweczyło opłacalność całego przedsięwzięcia. Ostatecznie to powódka zamówiła dźwig i pokryła koszt usługi w wysokości 349.320 zł. Niniejszym pozwem powódka dochodzi części roszczenia o naprawienie powstałej z tego tytułu szkody (vide: k.3-7).

Pozwana (...) Sp. z o.o. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu podniosła zarzut potrącenia kwoty 230.606,95 złotych należnej pozwanej od powódki z tytułu kosztów demontażu turbiny w Niemczech z wierzycelnością powódki w kwocie 349.320,00 zł z tytułu wynajęcia dźwigu do montażu turbiny. W umowie strony nie ujęły bowiem kosztu wynajęcia dźwigu do demontażu turbiny. Tym samym, wierzycelność w kwocie dochodzonej pozwem, wskutek kompensacji, uległa umorzeniu. Zdaniem pozwanej, jedyną przyczyną powstania opóźnienia w montażu elektrowni wiatrowej był fakt uiszczenia przez powódkę zaliczki w kwocie 492.000 zł na usługi dźwigowe z 42-dniowym opóźnieniem. Zamiast wpłacić zaliczkę do 25 sierpnia 2015 r. (zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 3b umowy), powódka dokonała wpłaty 7 października 2015 r. W tym czasie firmy dźwigowe miały już zamknięte portfele zamówień, co uniemożliwiło pozwanej wynajęcie dźwigu w krótkim terminie. Mimo to, aby „ratować sytuację”, nie czekając na zaliczkę, dnia 24 września 2015 r. pozwana złożyła zamówienie usługi dźwigowej w (...) Sp. z o.o. i wyłożyła sumę 344.400 zł z własnych środków. Dodatkowo pozwana złożyła ofertę firmie (...), która miała dostarczyć dźwig z Hiszpanii w dniu 13 listopada 2015 r. Warunki pogodowe na Morzu P. uniemożliwiły jednak dostarczenie dźwigu do S.. Ostatecznie pozwana zleciła wykonanie usługi dźwigowej firmie (...) Sp. z o.o., której dnia 13 listopada 2015 r. przelała zaliczkę w kwocie 43.427,09 euro. (...) Sp. z o.o. zaoferowała wykonanie montażu turbiny najpóźniej do dnia 14 grudnia 2015 r. Niestety tego dnia, powódka oświadczyła, że sama dokonała zamówienia usługi dźwigowej i zażądała odwołania zamówienia w firmie (...). Pozwana dodała, że prawa i obowiązki stron wynikają z umowy sprzedaży wraz z usługą budowy i uruchomienia elektrowni wiatrowej zawartej w dniu 27 maja 2015 r. Na prośbę powódki, pozwana wprowadziła zmianę do umowy, polegającą na opatrzeniu kontraktu datą 17 czerwca 2015 r. Pozostałe postanowienia umowy pozostały bez zmian. Żadna ze stron nie złożyła oświadczenia o rozwiązaniu umowy z dnia 27 maja 2015 r. Pozwana zaprzeczyła także, aby opóźnienie w realizacji umowy wiązało się z utratą zielonych certyfikatów przez powódkę, albowiem stronom wiadome było, że jesienią 2015 r. prowadzono prace nad nowelizacją ustawy o odnawialnych źródłach energii, która 29 grudnia 2015 r. została podpisana przez Prezydenta RP, a 31 grudnia 2015 r. weszła w życie. Na zakończenie pozwana wskazała, że nie można zarzucić jej braku dostarczenia turbiny w terminie, skoro umowa nie przewidywała konkretnej daty dostarczenia jej na miejsce budowy (vide: k.119-124).

Wezwany w charakterze strony pozwanej A. S. nie stawił się na posiedzenia wyznaczone przed Sądem Okręgowym w O. i przed Sądem wezwanym – Sądem Rejonowym w W., w obu przypadkach nie usprawiedliwiając swojej nieobecności (vide: k.257, k.295).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 maja 2015 r. (...) D., P. Sp.j. w G. (dalej: jako Kupujący) zawarła z (...) Sp. z o.o. w W. (dalej jako: Sprzedawca) umowę sprzedaży wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia. Przedmiotem umowy były:

- 1) sprzedaż używanej i kompletnej turbiny wiatrowej V. V. o mocy znamionowej 2000 kW, numerze seryjnym (...), roku produkcji 2002,
- 2) sprzedaż kompletnego projektu z niezbędną dokumentacją,

- 3) usługa demontażu turbiny na terenie Niemiec, transportu turbiny do Polski, posadowienie turbiny na działce w miejscowości Ł., gmina R., na działce nr (...),
- 4) montaż i rozruch turbiny, potwierdzony protokołem zdawczo-odbiorczym podpisanym przez obie strony umowy w terminie 7 dni od wprowadzenia prądu,
- 5) usługa budowy obejmująca roboty ziemne, budowę fundamentów oraz infrastruktury drogowej na działce wymienione w pkt. 3,
- 6) wykonanie przyłącza do sieci energetycznej SN operatora, umożliwiające prawidłowe podłączenie i eksploatację turbiny, w tym budynek stacji transformatorowej z niezbędnym wyposażeniem,
- 7) sprzedaż turbiny dokonywana jest nierozzerwalnie ze sprzedażą projektu, wykonaniem usługi budowlanej oraz montażem i uruchomieniem turbiny (§ 1 ust. 1 umowy).

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

Do obowiązków Sprzedawcy, w zakresie opisanym w § 1 ust. 1 pkt. 3 umowy, należało w szczególności: załadunek, transport wszelkich elementów turbiny z Niemiec do Polski na działkę w miejscowości Ł., oraz rozładunek turbiny w tej miejscowości (§ 1 ust. 4 umowy). Nadto, w zakresie budowy elektrowni wiatrowej, Sprzedawca zobowiązał się wykonać montaż (postawić i skrócić wieżę), skrócić i zamontować łopaty i generator oraz sprawdzić łączenia śrubowe kluczem dynamometrycznym (§ 1 ust. 5 pkt 5 umowy).

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

Sprzedawca zobowiązał się do zachowania najwyższej staranności przy realizacji zobowiązań wynikających z zawartej umowy (§ 1 ust. 6 umowy). W zamian za należyte i kompletne spełnienie przez Sprzedawcę wszystkich świadczeń wynikających z umowy, Kupujący zobowiązał się zapłacić Sprzedawcy wynagrodzenie określone w § 5 umowy.

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

Sprzedawca zobowiązał się zakończyć realizację umowy najpóźniej do dnia 30 października 2015 r. Strony ustaliły, że poszczególne etapy umowy zostaną zrealizowane w następujących terminach:

- 1) etap I – rozładunek turbiny na działce wskazanej przez Kupującego – od 24 lipca 2015 r.,
- 2) etap II – budowa dróg dojazdowych i placów manewrowych – od 15 czerwca 2015 r.,
- 3) etap III – budowa fundamentów – od 5 sierpnia 2015 r.,
- 4) etap IV – budowa przyłącza elektroenergetycznego – od 25 sierpnia 2015 r.,
- 5) etap V – montaż turbiny – od 25 sierpnia 2015 r.,
- 6) etap VI – rozruch i przegląd turbiny – w terminie 14 dni od zakończenia montażu turbiny pod warunkiem, że Kupujący zapewnił zasilanie przez zakład energetyczny do rozdzielni SN (§ 4 ust. 2 umowy).

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

W treści § 4 ust. 3 umowy strony przyjęły, że w przypadku, gdyby termin realizacji umowy bądź jej poszczególnych etapów nie mógł zostać dotrzymany przez Sprzedawcę z przyczyn leżących po stronie Kupującego, terminy określone w § 4 ust. 2 umowy, ulegają przesunięciu o okres opóźnienia leżącego po stronie Kupującego.

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

Strony zgodnie ustaliły wysokość wynagrodzenia w zakresie przedmiotu umowy na kwotę 5.350.000 zł netto. Przyjęły też zgodnie, że wynagrodzenie będzie płatne w etapach, zgodnie z harmonogramem opisanym w § 5 ust. 1 umowy. Postanowiły więc m.in., że trzecia część wynagrodzenia, stanowiąca zapłatę za wykonanie prac, o których mowa w § 1 ust. 1 pkt 3-6, w wysokości 1.000.000 zł, będzie płatna w terminach:

- a) do dnia 15 czerwca 2015 r. – pierwsza część wynagrodzenia za prace w wysokości 100.000 zł netto – przed rozpoczęciem etapu II,
- b) do dnia 5 sierpnia 2015 r. – druga część wynagrodzenia za prace w wysokości 500.000 zł netto – przed rozpoczęciem etapu III,
- c) do dnia 25 sierpnia 2015 r. – trzecia część wynagrodzenia za prace w wysokości 400.000 zł netto – przed rozpoczęciem etapów IV i V.

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

W treści § 5 ust. 3 umowy strony postanowiły, że wystawienie faktur VAT za poszczególne etapy prac nastąpi po bezusterkowym dokonaniu odbioru robót. Jednocześnie ustalono, że wydanie turbiny nastąpi na placu budowlano-montażowym w dniu ich rozładunku. W tym momencie zostanie rozliczony i zakończony pierwszy etap umowy. Na tę okoliczność miał zostać sporządzony przez strony protokół przekazania zawierający elementy składowe turbiny (§ 5 ust. 6 zd. 2-4 umowy).

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

Opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w terminach wskazanych w § 5 ust. 1 umowy dawało Sprzedawcy prawo do wstrzymania realizacji kontraktu (§ 5 ust. 7 umowy). Nadto, po zakończeniu realizacji każdego z etapów umowy Sprzedawca miał obowiązek pisemnie, pod rygorem nieważności (przy dopuszczeniu formy poczty elektronicznej) zgłosić do odbioru prace wykonane w ramach zakońzonego etapu na trzy dni przed ich oddaniem (§ 8 ust. 1 umowy). Odbiór każdego etapu winien być stwierdzony pisemnym protokołem odbioru, podpisanym przez obie strony pod rygorem nieważności, przy czym przygotowanie protokołu należało do obowiązków Sprzedawcy (§ 8 ust. 2 umowy).

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

W treści § 13 ust. 5 umowy strony uzgodniły, że wszelkie zmiany umowy oraz jej załączników wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności oraz że w przypadku zaistnienia konieczności dokonania prac dodatkowych, sporządzą aneks do umowy, aktualizujący stosunki między nimi.

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 27 maja 2015 r. – k.138-144)

W treści e-maila z dnia 23 czerwca 2015 r. Kupujący informował Sprzedawcę o przyznaniu kredytu bankowego oraz o konieczności naniesienia na umowę sprzedaży projektu i elektrowni następujących zmian: daty umowy z dnia 27 maja 2015 r. na dzień 17 czerwca 2015 r., oraz terminów wskazanych w § 5 pkt 1a – do dnia 25 czerwca, w § 5 pkt 1b – do dnia 29 czerwca, w § 5 pkt 2a – do dnia 25 czerwca, w § 5 pkt 2b – do dnia 29 czerwca i w § 5 pkt 3a – do dnia 25 czerwca.

(bezsporne; e-mail Kupującego z dnia 23 czerwca 2015 r. – k.149)

Wszystkie w/w zmiany zostały uwzględnione w umowie sprzedażowej wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia z dnia 27 maja 2015 r., podpisaną przez strony i opatrzoną datą 17 czerwca 2015 r.

(bezsporne; umowa sprzedażowa z dnia 17 czerwca 2015 r. – k.8-14)

Biznes plan dla w/w przedsięwzięcia inwestycyjnego w maju 2015 r. przygotowała M. S. – żona A. S., prezesa zarządu Sprzedawcy.

(bezsporne; biznes plan – k.213-220; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

Od początku Sprzedawca nieterminowo realizował poszczególne zadania, określone w w/w umowie:

- dnia 26 sierpnia 2015 r. rozładował ostatnie elementy turbiny na wskazanej przez Kupującego działce nr (...), położonej w Ł.,
- dnia 1 września 2015 r. wylał fundamenty pod turbinę wiatrową,
- dnia 19 października 2015 r. „przepisał energetykę” na Kupującego.

(dowody: dokumentacja fotograficzna – k.222-223; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W dniach 17, 18, 19 i 23 czerwca 2015 r. Kupujący przelał na konto Sprzedawcy cztery kwoty po 200.000 zł

(bezsporne; potwierdzenia przelewów – k. 145-148, k.204-211)

Dnia 30 czerwca 2015 r. (...) Sp. z o.o. w S. przedstawiła Sprzedawcy ofertę wynajmu dźwigów w miejscowości G. i Ł., z terminem realizacji usługi we wrześniu 2015 r., na kwotę 292.000 zł, powiększoną o podatek VAT.

(dowód: oferta (...) Sp. z o.o. – k.158-161)

W treści e-maila z dnia 3 sierpnia 2015 r. Kupujący prosił Sprzedawcę o audyt przed następną transzą płatności i o wystawienie faktury proforma na sierpień 2015 r., celem wysłania jej do banku.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.177-179)

W piśmie z dnia 5 sierpnia 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego, że wynajęta przezeń firma transportowa nie zorganizowała stosownych pozwoleń na przewóz wszystkich elementów elektrowni wiatrowej (...)i dostarczyła tylko część turbiny na plac budowy w Ł.. Informował też, że transport pozostałych elementów turbiny do Polski planowany jest na dzień 17 sierpnia 2015 r. Jednocześnie Sprzedawca proponował, by wynagrodzenie wynikające z § 5 ust. 1 pkt 3a zostało mu wypłacone po dostarczeniu pozostałych elementów turbiny na plac budowy.

(dowód: pismo Sprzedawcy z dnia 5 sierpnia 2015 r. – k.212, k.221)

W dniu 31 sierpnia 2015 r. Sprzedawca przyjął ofertę dźwigową firmy (...)Sp. z o.o. w Ł., opiewającą na kwotę 250.728 zł netto. Usługa miała zostać wykonana w 46 tygodniu roku.

(dowody: oferta (...)– k.155, e-mail Sprzedawcy z dnia 3 września 2015 r. – k.156, potwierdzenie zamówienia – k.157)

W piśmie z dnia 3 września 2015 r. skierowanym do Kupującego, Sprzedawca informował, że chciałby zamówić dźwigi, ale firmy wykonujące usługi dźwigowe, żądają zapłaty „z góry”, wobec czego wniósł o przelanie płatności na wykonanie etapów IV i V inwestycji.

(dowód: pismo Sprzedawcy z dnia 3 września 2015 r. – k.175)

W piśmie z dnia 21 września 2015 r. skierowanym do Kupującego, Sprzedawca informował, że w związku z rozpoczęciem realizacji etapów IV i V, tj. zamówieniem stacji SN i kabla oraz rezerwacji dźwigów do montażu turbiny, wnosi o zapłatę wynagrodzenia z § 5 ust. 1 pkt 3b umowy.

(dowód: pismo Sprzedawcy z dnia 21 września 2015 r. – k.176)

W dniu 24 września 2015 r. (...) Sp. z o.o. Sp.k. we W. wystawiła Sprzedawcy fakturę VAT nr (...) na kwotę 344.400 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) – k.162)

W treści wysłanego tego samego dnia e-maila Sprzedawca zwrócił się do Kupującego o przelanie kwoty 280.000 zł, tytułem zapłaty „z góry” firmie dźwigowej za realizację usługi montażu turbiny wiatrowej.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.177-179)

W dniu 25 września 2015 r. S. P., wspólnik Kupującego przelał z prywatnego konta na rachunek bankowy Sprzedawcy kwotę 300.000 zł. Tego samego dnia Sprzedawca opłacił fakturę VAT nr (...).

(dowody: potwierdzenie przelewu – k.163; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W treści e-maila z dnia 2 października 2015 r. przedstawiciel (...) Sp. z o.o. Sp.k. informował Sprzedawcę, że nie jest w stanie dostarczyć dźwigu montażowego do Ł. w dniu 7 października 2015 r. i że planowany termin dostawy to druga połowa listopada 2015 r.

(dowód: e-mail (...) Sp. z o.o. Sp.k. z dnia 2 października 2015 r. – k.164)

W treści e-maila z dnia 5 października 2015 r. Sprzedawca ponaglił Kupującego o przelanie ostatniej transzy wynagrodzenia. Od tego momentu strony kontraktu prowadziły ze sobą obszerną korespondencję elektroniczną.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 7 października 2015 r. Kupujący informował Sprzedawcę, że dokonał przelewu ostatniej transzy wynagrodzenia. Tego samego dnia Sprzedawca informował Kupującego o przesunięciu terminu montażu turbiny pod koniec października 2015 r. zapewniając, że dźwigi zostały zamówione i opłacone. Wskazał też, że 2 października 2015 r. otrzymał informację od (...) Sp. z o.o., że dźwigi nie dojadą na czas.

(dowody: korespondencja e-mailowa – k.17-82; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W treści e-maila z dnia 21 października 2015 r. Kupujący zwrócił się do Sprzedawcy z prośbą o informację na temat dźwigów.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 29 października 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego o otrzymanej od niemieckiej firmy odpowiedzi w zakresie możliwości wynajęcia dźwigów.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W dniu 30 października 2015 r. Sprzedawca zawarł z (...) GmbH Sp. z o.o. w Niemczech umowę montażu elektrowni wiatrowych w Polsce. Dźwig montażowy miał być dostarczony do portu w S. w dniu 13 listopada 2015 r. Czas pracy dźwigów w gminie R. ustalono na dziewięć dni.

(dowód: tłumaczenie umowy z dnia 30 października 2015 r. – k.167-170)

W treści e-maila z dnia 6 listopada 2015 r. Sprzedawca zwrócił się do Kupującego o dodatkową opłatę za wynajęcie dźwigu w wysokości 75.000 zł. Tego samego dnia Kupujący odpowiedział, że postawa Sprzedawcy jest co najmniej niezrozumiała, ale chcąc wzbudzić weń zapał do szybkiego ukończenia inwestycji, zaproponował dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 50.000 zł.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 7 listopada 2015 r. Kupujący po raz kolejny zwrócił się do Sprzedawcy o informację na temat daty dostarczenia dźwigów na teren budowy.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 12 listopada 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego, że znalazł wolny dźwig, dostępny na dzień 12 grudnia 2015 r.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 17 listopada 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego, że dźwig został zamówiony na 48 tydzień roku.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 24 listopada 2015 r. Kupujący dopytywał Sprzedawcę, czy faktem jest, że dźwigi po raz kolejny nie przyjadą na teren budowy. Tego samego dnia Sprzedawca udzielił odpowiedzi, że dźwigi zostały opłacone w innej firmie i wyraził nadzieję, że firma ta nie okaże się taka, jak poprzednie i dostarczy dźwigi w przyszłym tygodniu.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

Dnia 30 listopada 2015 r. (...) Sp. z o.o. w B. wystawiła Sprzedawcy fakturę VAT nr (...) na kwotę 43.427,09 euro, tytułem zaliczki za usługę dźwigową, którą Sprzedawca zrealizował 13 listopada 2015 r.

(dowody: faktura VAT nr (...) – k.165, potwierdzenie przelewu – k.166)

Na początku grudnia 2015 r. Kupujący znalazł kilka dostępnych ofert dźwigowych, o których poinformował Sprzedawcę.

(dowód: zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W treści e-maila z dnia 1 grudnia 2016 r. Kupujący ponownie pytał Sprzedającego o termin montażu turbiny, informując jednocześnie o dostępnym dźwigu firmy (...). Tego samego dnia Sprzedawca odpowiedział, że dźwig został zamówiony na 48 tydzień roku, a obecnie rozkłada się w G., gdzie podpisał umowę na 47 tydzień roku.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 3 grudnia 2015 r. Kupujący po raz kolejny informował o możliwości zorganizowania w krótkim terminie usługi dźwigowej w innej firmie.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 4 grudnia 2015 r. Sprzedawca podał Kupującemu wymagane dla realizacji inwestycji parametry dźwigu i szacowany czas montażu turbiny.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 5 grudnia 2015 r., z uwagi na wielokrotne przesunięcia terminu montażu turbiny, Kupujący ponaglał Sprzedawcę o udzielenie odpowiedzi na temat znalezionej przez siebie usługi dźwigowej, równocześnie zarzucając Kupującemu brak odbierania telefonów.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 8 grudnia 2015 r. Sprzedawca zapewnił Kupującego, że dźwigi zaczną się mobilizować 13 grudnia 2015 r. Tego samego dnia Kupujący zwrócił się do Sprzedawcy z prośbą o rezygnację z „opóźnionego całego tygodnia” dźwigu czeskiego.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.177-179)

W treści e-maila z dnia 9 grudnia 2015 r. Kupujący informował Sprzedawcę o możliwości zamówienia dźwigu w firmie (...) z gwarancją szybkiej mobilizacji.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

Tego samego dnia, w odpowiedzi na złożone przez Kupującego zapytanie, rzeczoznawca (...) G. B. informował, że zapas czasu niezbędny do uruchomienia elektrowni wiatrowej w Ł., wynosi ok. 11 dni, z tym, że co najmniej dwa dni mogły „wypaść” z uwagi na okres świąteczny. Rzeczoznawca stwierdził, że jeśli dodatkowo zostaną odnotowane problemy uruchomieniowe, uniemożliwiające rozruch elektrowni bez dodatkowych czynności remontowych, warunkujących „zgłoszenie gotowości” obiektu do odbioru, to pozostały do końca 2015 r. czas na uruchomienie turbiny może okazać się zbyt krótki, a wszelka zwłoka może być tym samym istotna i decydująca. Rzeczoznawca nadmienił, że „sprawą krytyczną pozostaje montaż rotora oraz elektrowni wiatrowej, które to czynności uzależnione są od przyjazdu i możliwości rozpoczęcia pracy przez dźwig montażowy”.

(dowód: opinia rzeczoznawcy z dnia 9 grudnia 2015 r. – k.83-84)

W treści e-maila z dnia 10 grudnia 2015 r. Kupujący ponownie zwrócił się do Sprzedawcy z prośbą o wskazanie wiążącego terminu rozpoczęcia i zakończenia montażu turbiny, informując o możliwości samodzielnego wynajęcia dźwigów. Tego samego dnia Sprzedawca odpowiedział, że dźwigi zostały opłacone i rozpoczęły montaż u drugiego klienta Sprzedawcy, który zostanie zakończony za trzy dni.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 13 grudnia 2015 r. Kupujący zarzucił Sprzedawcy, że termin dostawy dźwigów po raz kolejny nie został dotrzymany. Dodał, że po wizycie na placu budowy u drugiego inwestora – klienta Sprzedawcy w G. stwierdzono, że dźwigi nie mają szansy dotrzeć na plac budowy w Ł. do końca 2015 r., gdyż są dopiero w środkowej fazie montażu turbiny.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 14 grudnia 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego, że zamówił dźwigi u innego dostawcy. Tego samego dnia Kupujący odpowiedział, że nie wierzy w kolejną obietnicę zamówienia dźwigów. Dodał, że decyduje się na samodzielne zamówienie dźwigów, prosząc o odwołanie zamówienia u dotychczasowego dostawcy. Informował też Sprzedawcę o konieczności poprawienia przezeń placu manewrowego przed przyjazdem dźwigów i o możliwości zamówienia dodatkowej wyspecjalizowanej ekipy (czterech – pięciu osób) celem przyspieszenia montażu.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 17 grudnia 2015 r. Sprzedawca informował Kupującego o terminie dostarczenia płyt stalowych pod dźwigi.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W okresie od 18 do 21 grudnia 2015 r., przy pomocy dźwigu z firmy (...) S.A., zamówionego przez Kupującego, wykonano montaż turbiny wiatrowej w Ł.. Koszt wykonania usługi dźwigowej wyniósł 349.320 zł, którą to sumę w całości zapłacił Kupujący. Pracownicy Sprzedawcy uczestniczyli w doprecyzowaniu szczegółów zamówienia dźwigów w firmie (...) oraz w montażu turbiny.

(bezsporne; faktury VAT – k.85-86, potwierdzenia przelewów – k.87-88, poświadczenie wykonania usługi dźwigowej – k.89-94; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W załączniku do e-maila z dnia 28 grudnia 2015 r. Kupujący przesłał Sprzedawcy rozliczenie godzin pracy dźwigów firmy (...).

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

Tego samego dnia Kupujący wystawił Sprzedawcy fakturę VAT o nr (...) na kwotę 349.320 zł, tytułem kosztu usługi dźwigowej z firmy (...) S.A., dotyczącej budowy elektrowni wiatrowej w Ł., z terminem płatności do dnia 4 stycznia 2016 r.

(bezsporne; faktura VAT nr (...) – k.95)

Dnia 28 grudnia 2015 r. rozpoczęto prace rozruchowe, a 10 stycznia 2016 r. uruchomiono turbinę w Ł., podając prąd do sieci energetycznej.

(bezsporne; dziennik budowy – k.150-154; zeznania przedstawiciela powódki S. P. – k.257v-258v)

W treści e-maila z dnia 29 grudnia 2015 r. Sprzedawca zarzucił rozbieżności w liczbie godzin pracy dźwigów firmy (...).

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 1 stycznia 2016 r. Kupujący odpowiedział na zarzuty Sprzedawcy w w/w zakresie.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 2 stycznia 2016 r. Kupujący wezwał Sprzedawcę do zapłaty kwoty 349.320 zł za usługę dźwigową wykonaną przez firmę (...).

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W treści e-maila z dnia 4 stycznia 2016 r. Sprzedawca oświadczył, że czeka na zwrot pieniędzy wpłaconych innej firmie „za dźwigi”.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.17-82)

W piśmie z dnia 15 lutego 2016 r. pełnomocnik Kupującego ponownie wzywał Sprzedawcę do natychmiastowej zapłaty kwoty 349.320 zł, wskazanej szczegółowo w fakturze VAT o nr (...).

(bezsporne; pismo pełnomocnika Kupującego z dnia 15 lutego 2016 r. – k.96-97)

W odpowiedzi na wezwanie, pismem z dnia 16 marca 2016 r. pełnomocnik Sprzedawcy odmówił zapłaty.

(bezsporne; pismo pełnomocnika Sprzedawcy z dnia 16 marca 2016 r. – k.98, k.173-174)

W treści e-maila z dnia 30 marca 2016 r. Kupujący informował Sprzedawcę, że Nadzór (...) Powiatowych stwierdził nieprawidłowe wykonanie przez Sprzedawcę zjazdu z elektrowni wiatrowej na drogę publiczną. Z tej przyczyny Kupujący wniósł o poprawienie zjazdu, pod rygorem wykonania go we własnym zakresie i dochodzenia zwrotu kosztów z tym związanych. Tego samego dnia Sprzedawca odpowiedział, że musi poczynić niezbędne uzgodnienia ze swoim wykonawcą i poczekać na poprawę pogody, wyższą temperaturę powietrza.

(dowód: korespondencja e-mailowa – k.224-225)

W piśmie z dnia 26 sierpnia 2016 r. Sprzedawca oświadczył, że przedstawia do potrącenia sumę 230.606,95 zł stanowiącą równowartość 53.248,12 euro, z tytułu kosztów dźwigów wynajętych do demontażu elektrowni wiatrowej w Niemczech (stosownie do umowy z dnia 27 maja 2015 r.) z wierzytelnością Kupującego w kwocie 349.320 zł z tytułu wynajęcia dźwigu do montażu elektrowni wiatrowej w Ł.. Do pisma załączono notę księgową nr (...) z dnia 12 sierpnia 2016 r. na kwotę 53.248,12 euro oraz trzy faktury wystawione przez firmę (...): nr (...) z dnia 5 sierpnia 2015 r. (na

zlecenie z dnia 8 lipca 2015 r.) na kwotę 44.546,25 euro, nr (...) z dnia 9 lipca 2015 r. (na zlecenie z dnia 9 lipca 2015 r.) na kwotę 31.500 euro i nr (...) z dnia 15 lipca 2015 r. (na zlecenie z dnia 15 lipca 2015 r.) na kwotę 30.450 euro.

(bezsporne; pismo Sprzedawcy z dnia 26 sierpnia 2016 r. – k.129, k.201-202, nota księgowa nr (...) – k.130, faktury firmy (...) – k.131-137)

W piśmie z dnia 3 września 2016 r. Kupujący oświadczył, że nie uznaje dokonanego potrącenia, które nie znajduje odzwierciedlenia w umowie zawartej między stronami.

(bezsporne; pismo Kupującego z dnia 3 września 2016 r. – k.203)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny w znacznej mierze pozostawał niesporny między stronami. Bezsporne było to, że w dniu 27 maja 2015 r. strony zawarły umowę sprzedaży wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia turbiny wiatrowej V. V. o mocy znamionowej 2000 kW, numerze seryjnym (...), roku produkcji 2002.

Niesporne było również, że na prośbę powódki (Kupującego), uzasadnioną warunkami przyznania kredytu bankowego, strony dokonały zgodnie modyfikacji kontraktu w zakresie daty zawarcia umowy (oznaczonej ostatecznie na 17 czerwca 2015 r.) oraz terminów wskazanych w § 5 pkt 1a (do dnia 25 czerwca 2015 r.), w § 5 pkt 1b (do dnia 29 czerwca 2015 r.), w § 5 pkt 2a (do dnia 25 czerwca 2015 r.), w § 5 pkt 2b (do dnia 29 czerwca 2015 r.) i w § 5 pkt 3a (do dnia 25 czerwca 2015 r.).

Poza sporem było także to, że montaż turbiny wiatrowej w Ł. zostały wykonane w dniach 18-21 grudnia 2015 r., przy pomocy dźwigów zamówionych przez Kupującego w firmie (...). Faktem niespornym były też daty rozpoczęcia prac rozruchowych turbiny (28 grudnia 2015 r.) i uruchomienia elektrowni wiatrowej z podaniem prądu do sieci energetycznej (10 stycznia 2016 r.). Bezsporne było w końcu opłacenie przez Kupującego usługi dźwigowej firmy (...) w kwocie 349.320 zł, wezwanie Sprzedawcy do opłacenia faktury wystawionej na tę sumę do dnia 4 stycznia 2016 r. oraz brak uiszczenia należności przez pozwaną we wskazanym w terminie.

Ustalając stan faktyczny oparto się w szczególności na dokumentach złożonych przez strony, których prawdziwość i treść nie były kwestionowane na żadnym etapie postępowania, w żadnym zakresie. Sąd także nie powziął wątpliwości w tej materii.

Za wiarygodne uznano zeznania przedstawiciela powódki S. P. (k.257v-258v), którzy logicznie i ze szczegółami opisał przebieg współpracy z pozwaną przy realizacji spornej inwestycji. Twierdzenia wymienionego korespondują z dokumentami złożonymi do akt sprawy.

Strony pozostawały w sporze co do tego, czy na gruncie niniejszej sprawy ziściły się przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanej (Sprzedawcy).

Pozwana stanęła na stanowisku, że roszczenie dochodzone pozwem nie jest zasadne. W pierwszej kolejności podniosła zarzut potrącenia kwoty 230.606,95 zł należnej pozwanej od powódki z tytułu kosztów demontażu turbiny w Niemczech z wierzytelnością powódki w kwocie 349.320,00 zł z tytułu wynajęcia dźwigu do montażu turbiny. Zdaniem pozwanej, w umowie strony nie ujęły poniesionego przez pozwaną kosztu wynajęcia dźwigu do demontażu turbiny. Tym samym, wierzytelność dochodzona pozwem, wskutek kompensacji, uległa umorzeniu. Dodatkowo pozwana wskazała, że jedyną przyczyną powstania opóźnienia w montażu elektrowni wiatrowej był fakt uiszczenia przez powódkę zaliczki na usługi dźwigowe (zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 3b umowy) w kwocie 492.000 zł z 42-dniowym opóźnieniem, co uniemożliwiło pozwanej wynajęcie dźwigu w krótkim terminie. Pozwana podniosła też, że żadna ze stron nie złożyła oświadczenia o rozwiązaniu umowy z dnia 27 maja 2015 r, z której wynikają prawa i obowiązki będące przedmiotem sporu. Zaprzeczyła, aby opóźnienie w realizacji umowy wiązało się z utratą zielonych certyfikatów

przez powódkę, albowiem stronom wiadome było, że jesienią 2015 r. prowadzono prace nad nowelizacją ustawy o odnawialnych źródłach energii, która 29 grudnia 2015 r. została podpisana przez Prezydenta RP, a 31 grudnia 2015 r. weszła w życie. Na zakończenie wskazała, że nie można jej zarzucić braku dostarczenia turbiny w terminie, skoro umowa nie przewidywała konkretnej daty dostarczenia jej na miejsce budowy.

Powódka dochodziła kwoty 75.100 zł tytułem części roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem przez pozwaną umowy sprzedaży wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia turbiny wiatrowej V. V. i pokryciem przez Kupującego kosztu usługi dźwigowej wykonanej przez firmę (...).

Sąd Okręgowy uznał, że podstawa tak sformułowanego roszczenia odszkodowawczego na tle niniejszej sprawy opiera się na konstrukcji niewłaściwego wykonania zobowiązania, a więc odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c., co de facto wynika wprost z uzasadnienia pozwu.

Ocena zasadności powództwa sprowadzała się zatem do rozważenia, czy in concreto zaistniały obligatoryjne przesłanki odpowiedzialności pozwanej w postaci: niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązków wynikających z umowy sprzedażowej, powstania po stronie powódki szkody, oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem obowiązków przez pozwaną a zaistnieniem szkody.

Przesłanki te muszą zachodzić łącznie (vide: wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CK 400/05, L.; wyrok SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 281/04, L.; wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 84/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 60; wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 grudnia 2006 r., I ACa 707/06, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 9 października 2008 r., VI ACa 317/08, L.; wyrok SA w Lublinie z dnia 19 lutego 2013 r., I ACa 717/12, L.). W konsekwencji nawet rażące naruszenie umowy nie uzasadnia odpowiedzialności, lecz konieczne jest zaistnienie pozostałych przesłanek odpowiedzialności (vide: wyroki SA w Poznaniu: z dnia 6 marca 2007 r., I ACa 47/07, L., i z dnia 14 grudnia 2006 r., I ACa 707/06, L.). Ponadto spełnione muszą być niekiedy dalsze jeszcze przesłanki, różne w zależności od tego, czy odpowiedzialność dłużnika opiera się na zasadzie winy (np. art. 472 k.c.), czy na zasadzie ryzyka (np. art. 474 k.c.).

Ciężar udowodnienia faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego spoczywa na wierzycielu (vide: wyrok SA w Łodzi z dnia 14 września 2012 r., I ACa 572/12, L.). On także musi przeprowadzić dowód, że zobowiązanie określonej treści istniało (vide: uchwała SN z dnia 25 czerwca 1973 r., III CZP 32/73, OSPiKA 1974, Nr 7-8, poz. 153; wyrok SA w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r., III APA 36/12, L.), a na dłużniku ciążył określony obowiązek (vide: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2010 r., V CNP 52/09, L.).

Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się – zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. – strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz niezyskane przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu 7 sędziów z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128).

Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą – musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c., wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego, obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Takie następstwa określane są przy tym jako skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad

doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie. W literaturze wskazuje się, że z normalnymi następstwami mamy do czynienia niezależnie od tego, czy dłużnik ich wystąpienie przewidywał (mógł przewidywać) oraz czy przewidywał rodzaj i wysokość szkody, jaka będzie następstwem jego działania lub zaniechania (vide: W. Popiołek, [w:] Kodeks..., s. 40; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, Zobowiązania..., s. 319).

Na podstawie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych należało stwierdzić, że powódka wykazała istnienie wszystkich prawem przewidzianych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanej.

Jak wyżej wskazano dla ustalenia, że dłużnik nie wykonał określonego zobowiązania lub też wykonał je nienależycie niezbędne jest w pierwszej kolejności ustalenie, że ciążył na nim określony obowiązek. W niniejszym postępowaniu powódka trafnie wywodziła odpowiedzialność dłużnika z faktu, że na pozwanej ciążyły in casu obowiązki wyszczególnione w treści umowy sprzedaży wraz z usługą budowy, montażu i uruchomienia z dnia 17 czerwca 2015 r. (pierwotnie datowanej na 27 maja 2015 r.). Przedmiotem tego kontraktu były następujące elementy: 1) sprzedaż używanej i kompletnej turbiny wiatrowej V. V. o mocy znamionowej 2000 kW, numerze seryjnym (...), roku produkcji 2002; 2) sprzedaż kompletnego projektu z niezbędną dokumentacją; 3) usługa demontażu turbiny na terenie Niemiec, transportu turbiny do Polski, posadowienie turbiny na działce w miejscowości Ł., gmina R., na działce nr (...); 4) montaż i rozruch turbiny, potwierdzony protokołem zdawczo-odbiorczym podpisanym przez obie strony umowy w terminie 7 dni od wprowadzenia prądu; 5) usługa budowy obejmująca roboty ziemne, budowę fundamentów oraz infrastruktury drogowej na działce wymienione w pkt. 3; 6) wykonanie przyłącza do sieci energetycznej SN operatora, umożliwiające prawidłowe podłączenie i eksploatację turbiny, w tym budynek stacji transformatorowej z niezbędnym wyposażeniem (§ 1 ust. 1 umowy).

Mimo że strony kontraktu ustaliły realizację poszczególnych etapów inwestycji w ten sposób, że oznaczyły terminy a quo konkretnych zadań (tj. etap I – rozładunek turbiny na działce wskazanej przez Kupującego – od 24 lipca 2015 r.; etap II – budowa dróg dojazdowych i placów manewrowych – od 15 czerwca 2015 r.; etap III – budowa fundamentów – od 5 sierpnia 2015 r.; etap IV – budowa przyłącza elektroenergetycznego – od 25 sierpnia 2015 r.; etap V – montaż turbiny – od 25 sierpnia 2015 r.; etap VI – rozruch i przegląd turbiny – w terminie 14 dni od zakończenia montażu turbiny pod warunkiem, że Kupujący zapewnił zasilanie przez zakład energetyczny do rozdzielni SN – § 4 ust. 2 umowy), to jednak w żaden sposób nie neguje to faktu, że zgodną wolą stron, sprecyzowaną w osnowie § 4 ust. 1 umowy, było ukończenie całej inwestycji do dnia 30 października 2015 r.

Na tle analizowanej sprawy poza sporem było zaś, że uruchomienie turbiny w Ł. z podaniem prądu do sieci energetycznej nastąpiło dopiero w dniu 10 stycznia 2016 r., tj. przeszło dwa miesiące po dacie zakreślonej umową. Okoliczność tę potwierdzają nie tylko zeznania przedstawiciela powódki S. P. (k.257v-258v), ale też zapisy dziennika budowy z k.150 i n.

Fakt niewykonania umowy w terminie nie może zatem podlegać dyskusji. Strona pozwana próbowała jednak przeforsować pogląd, że jedyną przyczyną powstania opóźnienia w montażu elektrowni wiatrowej był fakt uiszczenia przez powódkę zaliczki w kwocie 492.000 zł na usługi dźwigowe z 42-dniowym opóźnieniem. Zdaniem pozwanej, zamiast wpłacić zaliczkę do 25 sierpnia 2015 r. (zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 3b umowy), powódka dokonała wpłaty dopiero 7 października 2015 r., kiedy firmy dźwigowe miały już zamknięte portfele zamówień.

W ocenie Sądu Okręgowego, stanowiska pozwanej nie można było jednak podzielić z następujących przyczyn. Po pierwsze, zapisy wiążącej strony umowy w żadnym miejscu nie traktują o „zaliczce na usługi dźwigowe”. Powołane przez pozwaną postanowienie § 5 ust. 1 pkt 3b umowy, podobnie zresztą jak pozostałe zapisy § 5, stanowią jedynie o transzach wynagrodzenia za realizację kontraktu. Nie było więc żadnych podstaw dla domagania się przez pozwaną od powódki „zaliczki” na realizację któregokolwiek z etapów prac, skoro uprawnienia takiego strony w umowie nie przewidziały. Wykładnie językowa i systemowa zapisów przedmiotowego kontraktu nie pozostawiają wątpliwości, że zgodnym zamiarem stron była stopniowa zapłata wynagrodzenia, proporcjonalnie do rozmiaru dotychczas wykonanych zadań.

Wbrew pozorom, zapatrywanie to wydaje się potwierdzać również strona pozwana, której przedstawiciel w piśmie z dnia 5 sierpnia 2015 r. informując powódkę o braku zorganizowania przez wynajętą przezeń firmę transportową stosownych pozwoleń na przewóz wszystkich elementów elektrowni wiatrowej (...)i dostarczeniu tylko części turbiny na plac budowy w Ł., proponował, aby „wynagrodzenie wynikające z § 5 ust. 1 pkt 3a zostało wypłacone po dostarczeniu pozostałych elementów turbiny na plac budowy” (k.212, k.221).

Za wiarygodne i w pełni logiczne Sąd uznał stanowisko powódki, że brak zapłaty ostatniej transzy wynagrodzenia był jedynym argumentem, który mógł skłonić pozwaną do realizacji kontraktu do końca 2015 r. Poza tym niezrozumiała, a przy tym sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, byłaby zapłata pozwanej ostatniej części wynagrodzenia za wykonanie prac, o których mowa w § 1 ust. 1 pkt 3,4,5,6 umowy – z przeznaczeniem tych środków na budowę przyłącza elektroenergetycznego (etap IV) i montaż turbiny (etap V), skoro pozwana w dniu 25 sierpnia 2015 r. nie zrealizowała jeszcze etapu I inwestycji, tj. nie dokonała rozładunku turbiny w Ł..

Trzeba przy tym pamiętać, że w zgodzie z treścią § 5 ust. 3 umowy, wystawienie faktur VAT za poszczególne etapy prac miało następować po bezusterkowym dokonaniu odbioru robót. Po zakończeniu realizacji każdego z etapów umowy pozwana miała obowiązek pisemnie, pod rygorem nieważności (przy dopuszczeniu formy poczty elektronicznej) zgłosić do odbioru prace wykonane w ramach zakończonego etapu na trzy dni przed ich oddaniem (§ 8 ust. 1 umowy). Poza tym odbiór każdego etapu miał być stwierdzony pisemnym protokołem odbioru, podpisanym przez obie strony pod rygorem nieważności, przy czym przygotowanie protokołu należało do obowiązków pozwanej (§ 8 ust. 2 umowy). Strona pozwana nie wykazała, aby wystawiła powódce fakturę VAT na kwotę 492.000 zł, ani by doszło do bezusterkowego odbioru robót poprzedzających etapy IV i V inwestycji, potwierdzonego pisemnym protokołem. Wręcz przeciwnie, w treści e-maila z dnia 30 marca 2016 r. powódka informowała pozwaną o tym, że Nadzór (...) Powiatowych stwierdził nieprawidłowe wykonanie przez nią zjazdu z elektrowni wiatrowej na drogę publiczną, tj. II etapu prac (k.224-225).

Nadto, w § 5 ust. 6 zd. 2-4 umowy strony postanowiły, że wydanie turbiny nastąpi na placu budowlano-montażowym w dniu jej rozładunku i że w tym momencie zostanie „rozliczony i zakończony” I etap umowy. Na tę okoliczność miał być dodatkowo sporządzony przez strony protokół przekazania zawierający elementy składowe turbiny. Skoro więc na dzień 25 sierpnia 2015 r. nie został zakończony (choć powódka za niego zapłaciła) I etap inwestycji, to trudno było wymagać, aby powódka wpłaciła pozwanej „zaliczkę” na realizację etapu V. Sugerowana przez pozwaną trafność takiej koncepcji nie przekonuje.

Nie dezawuuując powyższego należy wskazać, że w treści § 5 ust. 7 umowy zapisano, że opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia w terminach wskazanych w § 5 ust. 1 umowy dawało pozwanej prawo do wstrzymania realizacji kontraktu. Nadto, w treści § 4 ust. 3 umowy strony przyjęły, że w przypadku, gdyby termin realizacji umowy bądź jej poszczególnych etapów nie mógł zostać dotrzymany przez Sprzedawcę z przyczyn leżących po stronie Kupującego, terminy określone w § 4 ust. 2 umowy, ulegają przesunięciu o okres opóźnienia leżącego po stronie Kupującego.

Po pierwsze jednak, pozwana z takiego uprawnienia nie skorzystała, gdyż jak podał pełnomocnik wymienionej, aby „ratować sytuację”, nie czekając na zaliczkę, dnia 24 września 2015 r. pozwana złożyła zamówienie usługi dźwigowej w (...) Sp. z o.o., wykładając sumę 344.400 zł z własnych środków. Dodatkowo pozwana złożyła oferty firmom (...) oraz (...) Sp. z o.o. Skoro zaś pozwana nie skorzystała z przysługującego jej prawa do wstrzymania realizacji kontraktu, to ciążył na niej obowiązek wykonania inwestycji w terminie. Po drugie, nawet przy założeniu, że pozwana wstrzymała się z realizacją kontraktu do dnia 7 października 2015 r., kiedy to powódka wpłaciła ostatnią transzę wynagrodzenia, tj. – jak podaje pełnomocnik pozwanej – „z 42-dniowym opóźnieniem”, to mogła wstrzymać realizację kontraktu na rzeczony 42 dni. W konsekwencji ukończenie inwestycji zamiast 30 października 2015 r. winno było nastąpić 11 grudnia 2015 r. Tymczasem, bezsporne jest, że sam montaż turbiny w Ł. rozpoczął się tydzień później (18 grudnia 2015 r.), a całą inwestycję ukończono 10 stycznia 2016 r.

Wprawdzie pozwana wskazała, że już w pismach z dnia 3 i 21 września 2015 r. skierowanych do powódki, wносиła o przelanie na jej konto płatności na wykonanie etapów IV i V inwestycji, gdyż jak podała firmy dźwigowe żądają

zapłaty „z góry”, to jednak zgodnie z harmonogramem prac opisanym w umowie, montaż turbiny miał się rozpocząć już 25 sierpnia 2015 r., co jednak nie nastąpiło. Po drugie, na zarzut powódki, że ta nigdy nie otrzymała pisma z dnia 3 września 2015 r. (k.198), pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, nie podjęła nawet próby wykazania, że takie pismo faktycznie dotarło do adresata w sposób, który umożliwił mu zapoznanie się z jego treścią. Po trzecie, w odpowiedzi na wysłanego w dniu 24 września 2015 r. e-maila pozwanej, w którym zwróciła się do powódki o przelanie kwoty 280.000 zł, tytułem zapłaty „z góry” firmie dźwigowej za realizację usługi montażu turbiny wiatrowej, następnego dnia (tj. 25 września) S. P., wspólnik powódki przelał z prywatnego konta na rachunek bankowy pozwanej kwotę 300.000 zł. Bezspornie jest, że tego samego dnia pozwana opłaciła fakturę VAT nr (...), wystawioną przez (...) Sp. z o.o. Sp.k. we W. (k.163). Już sama ta okoliczność – całkowite opłacenie w dniu 25 września 2015 r. usługi dźwigowej w(...) podważa tezę pozwanej o konieczności oczekiwania przez nią na „zaliczkę” powódki do dnia 7 października 2015 r., celem zamówienia dźwigów.

W tym stanie rzeczy, nie sposób przyznać racji twierdzeniom pozwanej, jakoby wyłączną przyczyną powstania opóźnienia w montażu elektrowni wiatrowej był fakt uiszczenia przez powódkę zaliczki w kwocie 492.000 zł na usługi dźwigowe z 42-dniowym opóźnieniem.

Stwierdzenie niestaranności działania jest niezbędną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej, oczywiście kumulatywnie z obligatoryjnym wystąpieniem szkody. Zgodnie zaś z przepisem art. 472 k.c. jeśli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Z kolei w myśl art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (vide: wyroki SN: z dnia 5 lutego 2002 r., II CKN 894/99, L., i z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/2000, L.).

Rozważając opisywaną podstawę odpowiedzialności pozwanej należy od razu zaznaczyć, że przy realizacji zobowiązań wynikających z umowy zawartej z powódką, zobowiązała się ona do zachowania najwyższej staranności (§ 1 ust. 6 umowy).

Posiłkując się korespondencją e-mailową wymienianą między stronami, wspólnie z zeznaniami przedstawiciela powódki S. P., zdaniem Sądu Okręgowego, realizując w/w kontrakt pozwana nie zachowała ani należytej (w rozumieniu art. 355 k.c.), ani tym bardziej najwyższej (w znaczeniu § 1 ust. 6 umowy) staranności. Na taką ocenę złożyły się następujące okoliczności:

Po pierwsze, pozwana od samego początku, „konsekwentnie” opóźniała się w realizacji poszczególnych etapów inwestycji.

Tytułem przykładu warto odnotować, że mimo iż 25 sierpnia 2015 r. miał się rozpocząć montaż turbiny wiatrowej na działce Kupującego (V etap prac), to dopiero 26 sierpnia dokonano rozładunku ostatnich elementów turbiny (co stanowiło realizację I etapu prac), a 1 września postawiono fundamenty pod turbinę (III etap prac). Opóźnienia powstały także w zakresie budowy przyłącza elektroenergetycznego, która miała rozpocząć się 25 sierpnia 2015 r. Faktycznie jednak „przepisanie energetyki” na powódkę nastąpiło 19 października 2015 r.

Największy brak profesjonalizmu po stronie pozwanej ujawnił się jednak na gruncie realizacji usługi dźwigowej, mającej bezpośrednie przełożenie na czas montażu turbiny oraz finalny rozruch elektrowni wiatrowej. Zaplanowany zgodnie z umową od dnia 25 sierpnia 2015 r. montaż turbiny nastąpił ostatecznie w dniach 18-21 grudnia 2015 r. Co jednak najważniejsze, montaż ten był wynikiem samodzielnych starań powódki, zwieńczonych zamówieniem dźwigów w firmie (...), nie zaś inicjatywą pozwanej.

Nie bez znaczenia dla oceny zachowania pozwanej przy realizacji kontraktu była korespondencja e-mailowa wymieniana między stronami. Jej analiza potwierdza, że powódka wielokrotnie dopytywała się pozwanej o termin montażu turbiny wiatrowej, o datę dostarczenia dźwigów na teren budowy, że zaoferowała pozwanej dodatkowe

wynagrodzenie w kwocie 50.000 zł celem zmotywowania jej do ukończenia inwestycji do końca 2015 r., oraz że zaoferowała dodatkową, wyspecjalizowaną załogę w liczbie 4/5 osób do montażu elektrowni.

Pozwana tymczasem zawsze znajdowała jakieś usprawiedliwienie braku montażu turbiny w terminie, podając kolejno, że: jedna firma dźwigowa domagała się płatności za usługę „z góry”, która jednak nie nastąpiła, że warunki pogodowe na Morzu P. uniemożliwiły innej firmie dostarczenie dźwigów do S., że powódka nie zapłaciła „zaliczki” na usługę dźwigową” w terminie, że potrzeba dopłaty kwoty 75.000 zł na poczet usługi dźwigowej, a w końcu, że zamówione dźwigi w pierwszej kolejności muszą zostać dostarczone innemu inwestorowi na plac budowy w G. (z którym pozwana umówiła się na montaż w 47 tygodniu roku).

Mając powyższe na uwadze, za w pełni uzasadnione okolicznościami sprawy uznano zachowanie powódki, która podjęła samodzielne starania w zakresie zamówienia usługi dźwigowej. Co istotne, począwszy od 1 grudnia 2015 r. na bieżąco informowała ona pozwaną o możliwości zorganizowania takiej usługi w krótkim terminie. Wprawdzie pozwana kilkakrotnie zapewniała powódkę, że zleciła usługę różnym firmom, które opłaciła, jakkolwiek wbrew tym zapewnieniom do dnia 14 grudnia 2015 r. żaden dźwig nie pojawił się na placu budowy w Ł. (mimo, że prace montażowe zgodnie z umową miały się rozpocząć 25 sierpnia 2015 r.). Mając świadomość niebezpieczeństwa braku ukończenia inwestycji do końca 2015 r., potwierdzonego opinią rzeczoznawcy (...) G. B., który dnia 9 grudnia 2015 r. stwierdził, że zapas czasu niezbędny do uruchomienia elektrowni wiatrowej wynosi ok. jedenastu dni, z tym, że co najmniej dwa dni mogły „wypaść” z uwagi na okres świąteczny i że jeśli dodatkowo zostaną odnotowane problemy uruchomieniowe, uniemożliwiające rozruch elektrowni bez dodatkowych czynności remontowych, warunkujących „zgłoszenie gotowości” obiektu do odbioru, to pozostały do końca 2015 r. czas na uruchomienie turbiny może okazać się zbyt krótki (k.83-84), powódka zdecydowała się zamówić usługę dźwigową we własnym zakresie. Warto przy tym odnotować, że pracownicy pozwanej uczestniczyli nie tylko w doprecyzowaniu szczegółów zamówienia złożonego w firmie (...), ale i w montażu turbiny (k.257v-258v).

W tym miejscu należy podkreślić, że brak ukończenia inwestycji do końca 2015 r. wiązał się z utratą przez powódkę tzw. zielonych certyfikatów oraz niemożnością sprzedaży lub sprzedażą czarnej energii na niekorzystnych warunkach, co niweczyło opłacalność całego przedsięwzięcia. Upřednio obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy o odnawialnych źródłach energii warunkowały bowiem możliwość uzyskania koncesji i zielonych certyfikatów, oraz startowania w aukcjach na energię elektryczną – uruchomieniem elektrowni wiatrowej do dnia 31 grudnia 2015 r.

Wprawdzie pozwana podniosła, że stronom wiadome było, że jesienią 2015 r. prowadzono prace nad nowelizacją powołanej wyżej ustawy (przedłużającą czasokres dozwolonego ukończenia inwestycji do 30 czerwca 2016 r.), która 29 grudnia 2015 r. została podpisana przez Prezydenta RP, a 31 grudnia 2015 r. weszła w życie, to jednak twierdzenie to jest wysoce gołosłowne, a nadto pozostaje w sprzeczności nie tylko z zeznaniami przedstawiciela powódki S. P., ale też z działaniami bezpośrednio podjętymi przez powódkę pod koniec 2015 r., która starała się zmotywować pozwaną do ukończenia inwestycji do końca roku. Nadto jest logiczne, że ewentualna świadomość w zakresie prowadzenia prac nad nowelizacją ustawy o odnawialnych źródłach energii (która nie została przez pozwaną udowodniona), w żadnym razie nie gwarantowała powódce tego, że nowelizacja taka wejdzie w życie, tym bardziej, że przecież została podpisana przez Prezydenta RP dopiero 29 grudnia 2015 r.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie powódka udowodniła wszystkie ustawowe przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanej, w postaci nienależytego wykonania przez nią zobowiązania, istnienia szkody oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 17 czerwca 2015 r. polegało na niedopełnieniu obowiązku ukończenia inwestycji, a konkretnie montażu i uruchomienia turbiny wiatrowej V. V., do dnia 30 października 2015 r.

Wskutek powyższego powódka chcąc „ratować” inwestycję postawienia i uruchomienia elektrowni wiatrowej w Ł., a właściwie opłacalność całego przedsięwzięcia, zdecydowała się zamówić i opłacić usługę dźwigową we własnym zakresie, o czym de facto na bieżąco informowała pozwaną. Bezspornie wiązało się to z koniecznością poniesienia

przez nią kosztów usługi dźwigowej wykonanej przez (...) S.A. w kwocie 349.320 zł. Pozwana w żaden sposób nie partycypowała w procesie likwidacji szkody poniesionej w tej materii przez powódkę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pokryte przez powódkę koszty realizacji usługi dźwigowej wielkością odpowiadały kosztom tego rodzaju usług oferowanych na rynku. Okoliczność tę potwierdza fakt, że w tym samym okresie pozwana zapłaciła (...) Sp. z o.o. za zamówioną usługę dźwigową, która miała być wykonana w Ł., kwotę 344.400 zł oraz że sama domagała się od powódki „zaliczki” na ten cel w wysokości 492.000 zł.

Całokształt okoliczności sprawy wskazuje też, że pomiędzy zachowaniem pozwanej a zaistniałą szkodą istnieje adekwatny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. związek przyczynowy. Szkada ta wystąpiła bowiem na skutek zachowania pozwanej, która nie wykonała w terminie (a więc należycie) swojego zobowiązania, a okoliczność ta spowodowała wystąpienie „normalnego”, typowego skutku w postaci powstania uszczerbku w majątku powódki.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia kwoty 230.606,95 zł rzekomo należnej pozwanej od powódki z tytułu kosztów demontażu turbiny w Niemczech z wierzytelnością powódki w kwocie 349.320,00 zł z tytułu wynajęcia dźwigu do montażu turbiny. Zdaniem pozwanej, w umowie z dnia 17 czerwca 2015 r. strony nie ujęły kosztu wynajęcia dźwigu do demontażu turbiny, która została przetransportowana do Ł.. Z tego powodu, wierzytelność w kwocie dochodzonej pozwem, skutek kompensacji, uległa umorzeniu.

Z powyższym poglądem nie można zgodzić się z kilku przyczyn.

Po pierwsze, zapisy § 1 ust. 1 pkt 3 umowy nie pozostawiają wątpliwości, że przedmiotem kontraktu była m.in. „usługa w postaci demontażu turbiny na terenie Niemiec”. Zgodnie zaś z treścią ust. 6 tego paragrafu, w zamian za należyte i „kompletne” spełnienie przez Sprzedawcę wszystkich świadczeń wynikających z umowy, Kupujący zobowiązał się zapłacić Sprzedawcy wynagrodzenie określone w § 5 umowy. Podobnie z wykładni językowej postanowienia § 5 ust. 1 pkt 3 umowy wynika, że trzecia część wynagrodzenia stanowiła zapłatę za wykonanie prac, o których mowa w § 1 ust. 1 pkt 3 umowy, tj. m.in. właśnie za usługę demontażu turbiny na terenie Niemiec.

Tym samym, co najmniej niezrozumiała jest teza pełnomocnika pozwanej, że „strony w umowie nie określiły tego kosztu i nie ujęły go w umowie” (k.121).

Po drugie trzeba odnotować, że w treści § 13 ust. 5 umowy strony zgodnie ustaliły, że wszelkie zmiany umowy oraz jej załączników wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności oraz że w przypadku zaistnienia konieczności dokonania prac dodatkowych, sporządzą aneks do umowy, aktualizujący stosunki między nimi. Strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalistę, w żaden sposób nie wykazała, aby in casu został sporządzony jakiegokolwiek aneks do umowy, przewidujący konieczność dokonania „dodatkowej pracy” – demontażu turbiny w Niemczech, który choćby pośrednio uzasadniał podniesiony zarzut potrącenia.

W końcu po trzecie, uwadze Sądu Okręgowego nie uszła rozbieżność w wysokości kwoty „zgłoszonej do potrącenia” (230.606,95 zł stanowiącą równowartość 53.248,12 euro) z wierzytelnością dochodzoną niniejszym pozwem, z kwotami wynikającymi z załączonych do noty księgowej nr (...), faktur wystawionych przez firmę (...): nr (...) na kwotę 44.546,25 euro, nr (...) na kwotę 31.500 euro i nr (...) na kwotę 30.450 euro. Dodatkowo z treści tych faktur bynajmniej nie wynika jakich konkretnie czynności czy usług dotyczyły.

Za całkowicie niezasadny uznano również zarzut pozwanej braku złożenia przez którąkolwiek ze stron oświadczenia o rozwiązaniu umowy z dnia 27 maja 2015 r. Mimo że pozwana starała się wywieść bliżej nieokreślone zastrzeżenia do faktu modyfikacji pierwotnej umowy w zakresie daty jej zawarcia oraz terminów płatności, określonych w § 5 kontraktu, to jednak kwestia ewentualnego rozwiązania umowy z pewnością nie warunkowała wystąpienia przez powódkę z roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 471 k.c. Nadto, powódka na żadnym etapie postępowania nie wskazywała, aby in concreto doszło do rozwiązania rzeczonyj umowy.

Sąd Okręgowy nie mógł także podzielić twierdzenia pozwanej, że nie można jej zarzucić braku dostarczenia turbiny w terminie, skoro umowa nie przewidywała konkretnej daty dostarczenia jej na plac budowy. Okoliczność ta ma znaczenie marginalne w zestawieniu z faktem, że pozwana miała ukończyć inwestycję do 30 października 2015 r., a dokonano tego dopiero w dniu 10 stycznia roku następnego. Poza tym dostarczenie turbiny wiatrowej na działkę powódki warunkowało rozpoczęcie kolejnych etapów inwestycji, związanych zwłaszcza z jej montażem i uruchomieniem.

Sumując, w oparciu o zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powódki kwoty 75.100 zł jako odpowiadającej częściowej wysokości szkody wyrządzonej przez pozwaną. Z analizy akt sprawy wynika, że powódka poniosła szkodę określiła jako rzeczywiście doznaną stratę – obniżenie posiadanych aktywów.

Na zakończenie należy zważyć, że postanowieniem wydanym na rozprawie sądowej w dniu 31 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika strony pozwanej: „o przesłuchanie A. S., o świadka M. S. i o świadka R. D.”.

Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony pozwanej A. S. okazało się możliwe, albowiem wymieniony nie stawiał się ani na wezwanie tut. Sądu, ani na posiedzenie wyznaczone w ramach odezwy przez Sąd Rejonowy w W.. W obu przypadkach przedstawiciel pozwanej nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Nadto, zarządzeniem z dnia 20 czerwca 2017 r. pełnomocnik pozwanej został dodatkowo zobowiązany do spowodowania stawiennictwa A. S. na kolejnej rozprawie, pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań (k.297). Mimo doręczenia pełnomocnikowi pozwanej w/w zarządzenia w dniu 26 czerwca 2017 r. (k.300), A. S. nie stawiał się na rozprawę poprzedzającą wydania wyroku. Co więcej, na rozprawie sądowej nie stawiał się też nigdy pełnomocnik pozwanej, który nawet nie podjął próby usprawiedliwienia nieobecności przedstawiciela swojego mocodawcy.

Jeśli zaś chodzi o oddalone dowody „ze świadków”, to trzeba wskazać, że formalnie strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, nigdy takiego wniosku nie zgłosiła, tylko na stronie nr 5 odpowiedzi na pozew wymieniła dowody: „świadek M. S., świadek R. D. z (...)” (k.123). Nadto, pełnomocnik nie tylko nie wskazał okoliczności, na jakie świadkowie ci mieliby zeznawać, ale nawet nie podał adresów, pod które ewentualnie należałoby wysłać wezwania. Poza tym, ewentualnie wynikająca z kontekstu okoliczność (na którą być może mieliby zeznawać świadkowie), czy firma (...) zwróciła pozwanej zaliczkę na usługi dźwigowe, pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności wytoczonego powództwa, zwłaszcza że pozwana nie wywodziła z tej okoliczności żadnych skutków prawnych w stosunku do powódki.

W tych warunkach, na podstawie art. 471 k.c. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

O odsetkach za opóźnienie od należności głównej orzeczono stosownie do art. 481 w zw. z art. 455 k.c. Z istoty roszczenia odszkodowawczego wynika, że jest to roszczenie bezterminowe. Termin spełnienia świadczenia tego rodzaju nie wynika bowiem ani z umowy, ani z ustawy. Konieczne są tu więc czynności zachowawcze uprawnionego (vide: K. Osajda, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, Lex/el. 2017, Nb 31).

Po myśli art. 455 k.c. już w treści e-maila z dnia 28 grudnia 2015 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 349.320 zł, tytułem kosztu usługi dźwigowej wykonanej przez firmę (...) S.A., załączając fakturę VAT o nr (...) na taką kwotę, z terminem płatności do dnia 4 stycznia 2016 r. Żądanie zapłaty ponowiła w treści e-maila z dnia 2 stycznia 2016 r. W treści wysłanego do powódki w dniu 4 stycznia 2016 r. pozwana oświadczyła, że czeka na zwrot pieniędzy „za dźwigi”, wpłaconych innej firmie.

Z tego powodu Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 75.100 zł od dnia 5 stycznia 2016 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c. Przepis ten formułuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych. Zgodnie z treścią regulacji strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty procesu. Na koszty celowego dochodzenia praw

złożyły się w przedmiotowym postępowaniu: 3.755 zł tytułem opłaty od pozwu, 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

/SSR del. Maciej Rzewuski/

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. za 14 dni lub z apelacją.

O., dnia 17 sierpnia 2017 r.

/SSR del. Maciej Rzewuski/